

Wielce Szanowny Panie Euro-Redaktorze!

Świat zwariował z tym Euro! I mogę po wariacku dopisać „Euro” do Pana zacnej i jakże szanownej funkcji. Imaginujesz sobie Pan, Szanowny Redaktorze (-Euro), że gdziekolwiek zagłędę, widzę piłkę do kopania. Ostatnio odkryłem w zamrażarce kulę utworzoną z owoców aronii, malin i czegoś białego. Kula przyjęła kształt piłki nożnej pewnie pod wpływem sił wyższych. Co jest prawdopodobne, bo amok piłkarski dotarł nawet do świątyni Opatrzności Bożej. Tamże odbyło się strzelanie goli do największej bramki piłkarskiej świata, a bronił jej człowiek, który zatrzymał Anglię – Jan Tomaszewski (przez tych, których zatrzymał zwany klaunem). Pierwszy kopany strzał oddał Wysoki Dostojnik Kościoła. Gole strzelono w intencji zwycięstw polskiej drużyny.